Dwa w jednym... czyli kolejne spotkanie Polskiej Orkiestry Lekarzy

Początek roku zapowiadał się dla lekarzy muzyków obiecująco. Pierwsze informacje na temat planowanego kolejnego koncertu napływały do nas kilka miesięcy wcześniej. Z biegiem czasu klarowało się miejsce koncertu i repertuar. Pomimo początkowych trudności organizacyjnych ustalono ostatecznie, że tym razem wyjątkowo zagramy aż dwa koncerty! Przyznam, że do tej pory spotkania Polskiej Orkiestry Lekarzy (POL) odbywały się w konwencji: zjeżdżamy się na 3 dni do jednego miasta z całej Polski, ćwiczymy, a w niedzielę gramy koncert. Tym razem czekała nas niespodzianka! Program naszego spotkania przewidywał dwa koncerty: 4 stycznia mieliśmy gościć w bazylice Mariackiej w Krakowie, a 5 stycznia w Auli Akademii Muzycznej w Katowicach.

Zatem... czym jest POL?

Polską Orkiestrę Lekarzy tworzą osoby, które łączy pasja medycyny i wspólnego muzykowania. Pochodzimy z całej Polski, mamy różne temperamenty, zajmujemy się odmiennymi dziedzinami medycyny i przywozimy ze sobą instrumenty, które pozwalają nam stworzyć pełną orkiestrę symfoniczną. Spotykamy się raz lub dwa razy do roku, by wspólnie wykonać dzieła orkiestrowe podczas koncertu charytatywnego. To nasza odskocznia od codziennej pracy na oddziałach neonatologii, pediatrii, interny, chirurgii, ginekologii i… długo by jeszcze wymieniać. Najważniejsze jest to, że z wytęsknieniem czekamy naszych kolejnych spotkań, bo stanowimy wielką rodzinę i radujemy się z wspólnego muzykowania.

Dyrygent i chór

Okiełznanie muzyków amatorów, którzy na dodatek ćwiczą raczej rzadko ze względu na zabieganie, wymaga nie lada charyzmy i odwagi. Cóż, lekarze to zwykle osoby niezależne, a 43 lekarzy w jednym miejscu grozi co najmniej opracowaniem kilku nowych wytycznych, napisaniem dwóch książek i przeprowadzeniem wielu debat. Na szczęście był ktoś, dzięki komu całe nasze towarzystwo zasiadło grzecznie za pulpitami i poddało się czarowi batuty. Do współpracy z POL-em zaprosiliśmy Huberta Kowalskiego, dyrygenta, kompozytora, producenta muzycznego, absolwenta Akademii Muzycznej w Krakowie.

W wykonaniu koncertu wsparł nas Chór Stypendystów Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia. Śpiewało z nami 17 stypendystów: licealistów i studentów, którzy dzielą się swoim darem głosu. Oni, podobnie ja członkowie POL-u, pochodzą z różnych miast Polski, a spotykają się, by ćwiczyć i koncertować. Trzeba jednak przyznać, że widują się częściej niż my. Ach, te szczęśliwe lata, gdy zamiast urlopu miało się wakacje…

Repertuar

Z uwagi na bardzo entuzjastyczne przyjęcie „Oratorium na Boże Narodzenie" w ubiegłym roku w Poznaniu postanowiliśmy sięgnąć do tego repertuaru raz jeszcze. Oratorium napisane przez dyrygenta, początkowo rozbrzmiewa tajemniczo i majestatycznie. Kotły zwiastują nadejście dużej zmiany. Oto narodził się Zbawiciel! Chór wyśpiewał radosne „Dzieciątko się narodziło". Opowieść snuje się dalej, „Światło, chwała" objawiły się światu, bo w niegodnych warunkach narodził się Bóg! Jakiś anioł zastanawia się „Dlaczego dzisiaj" właśnie przyszedł Pan. Tymczasem inny „Anioł pasterzom mówił" o cudzie narodzin. Pastuszkowie wyśpiewali „Chodźmy do Betlejem". A gdy dotarli, zastali Maryję śpiewającą Jezusowi „Śpij, Dziecię, śpij". Także „Mędrcy świata, monarchowie" dotarli do groty, by złożyć pokłon Chrystusowi. I my, orkiestra, i chór składaliśmy dary, jakie z serca i talentów możemy złożyć. Muzyką i śpiewem podzieliliśmy się z publicznością. A „Dar miłości" z dedykacją dla wszystkich popłynął na zakończenie oratorium zarówno w Katedrze Mariackiej w Krakowie, jak i w Auli Akademii Muzycznej w Katowicach.

Kraków

Oba koncerty, choć o takim samym repertuarze, były dla nas odmiennym przeżyciem. Koncert w Krakowie w temperaturze bliskiej tej z zewnątrz (a za witrażami padał śnieg) był wyzwaniem. Akustyka katedry sprawiała, że każdy dźwięk rozbrzmiewał zwielokrotniony, zatem mobilizacja, by zagrać wyśmienicie w tak prestiżowym miejscu, była pełna, choć brakowało miejsca na swobodne rozstawienie instrumentów. Pełna katedra słuchaczy sprawiła, że grało się przyjemnie i z dumą, a oklaski rozbrzmiewające długo po zakończeniu koncertu wynagrodziły nam nasz trud. Przedstawiciele Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia, dla której charytatywnie graliśmy koncert, dziękowali nam za jego wykonanie, a publiczności za hojność.

Katowice

Jeszcze nie opadły emocje po koncercie w Krakowie, a my udaliśmy się do Katowic. Tam, w Auli Akademii Muzycznej, przygotowywaliśmy się do koncertu. Nowa akustyka, nagłośnienie oraz nowe, tym razem prawidłowe, ułożenie orkiestry symfonicznej, wymagało kilku drobnych zmian w dynamice poszczególnych utworów. Koncert również zaliczamy do bardzo udanych. Ze sceny nie dano nam zejść bez bisu!

To jeszcze nie koniec!

Polska Orkiestra Lekarzy spotka się w październiku 2015 r. Co zagramy? Jeszcze do końca nie jest „nagrane"… Rozważamy różne propozycje. Jeśli grasz na instrumencie i masz ochotę dołączyć do naszej PO-owej rodziny, serdecznie zapraszamy! Szczególnie instrumenty smyczkowe i dęte blaszane. Poniżej podaję adres e-mail:

polska.orkiestra.lekarzy@gmail.com

KATARZYNA PIĄTEK